



kurier

DWUTYGODNIK MIESZKAŃCÓW DZIELNICY WAWER

W
a
w
e
r
s
k
i



FOT. AM

„Mazowsze” wielkopostnie w Zerzeniu

W kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Zerzeniu 24 marca odbył się koncert wielkopostny w wykonaniu kilkudziesięcioosobowego zespołu muzyków oraz śpiewaków Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Zgromadził on wielu wawerskich melomanów. Chór zaśpiewał cztery pieśni wielkopostne, a muzycy zagrali Requiem Mozarta. Gospodarz parafii ksiądz proboszcz Krzysztof Waligóra podziękował władzom dzielnicy za zaproszenie „Mazowsza”, przypominając przy okazji, że parafia zerzeńska o ponad 600-letniej historii jest najstarszą parafią Mazowsza. Zastępca burmistrza Leszek Baraniewski (na zdj z prawej u góry) dziękując artystom i słuchaczom za przybycie przypomniał, że to nie pierwszy koncert muzyki poważnej w tej świątyni organizowany wspólnie przez parafię i Urząd Dzielnicy. Wcześniej w murach tego kościoła odbyły się koncerty z udziałem orkiestry kameralnej Filharmonii Narodowej. Podkreślił też rolę, jaką w polskiej kulturze pełni Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”.



FOT. AM

Upolitycznione drony

Bezdiskusyjna z pozoru sprawa zakupu dwóch dronów, służących do lokalizowania miejsc spalania nieodpowiedniego do ogrzewania domów opału, wywołała burzliwą dyskusję na marcowym posiedzeniu Rady Dzielnicy. Pod adresem Zarządu Dzielnicy ze strony głównie opozycyjnych radnych padły zarzuty, że kupując je chce zbić polityczny kapitał. Zarzucono inicjatorom, że działanie dronów uderzy we właścicieli starych pieców, a są nimi mieszkańcy starsi wiekiem, mniej zamożni, nie dostrzegając pozytywów w postaci prewencyjnego działania. Piszemy o tym na str. 2 oraz w wywiadzie z burmistrzem Łukaszem Jeziorskim na str. 3. »2 i 3



FOT. AM

Wykonanie budżetu 2017 r.

Rada Dzielnicy pozytywnie, chociaż przy odmiennym zdaniu części radnych, zaopiniowała wykonanie w zakresie dochodów i wydatków ubiegłoroczny budżet. Największe zastrzeżenia zgłoszono do wydatków inwestycyjnych, chociaż zrealizowano je w 90 proc. »2

Więcej na inwestycje

Rada Warszawy zwiększyła środki na inwestycje w Wawrze. W tym na drogi, na budowę obiektów oświatowych. Przyznała 980 tys. zł na przekształcenie w Wawerskim Centrum Kultury sali gimnastycznej w salę koncertową i prawie 4 mln zł na zadanie szkolnych boisk. »3

Wspinarnia w Falenicy

Ścianka wspinaczkowa wykonana w hali sportowej SP nr 76 przy ul. Poezji zyskała operatora, który od 22 marca objął ją we władanie poza godzinami lekcji wychowania fizycznego oraz w soboty i niedziele. Składa się na nią 40 tras o różnym stopniu trudności. »7

KURIER URZĘDOWY | PODSUMOWANIE WYKONANIA BUDŻETU 2017 R.

Każdy pretekst dobry na nie

● Rada Dzielnicy pozytywnie, chociaż nie jednogłośnie, zaopiniowała wykonanie planu budżetu Wawra w 2017 r. Radni klubu PiS i tym razem byli zdania, że stopień realizacji budżetu był niedostatecznie dobry.

Dochody bieżące dzielnicy zostały wykonane w 97,14 proc. i wyniosły ok. 45,8 mln zł. Plan dochodów z mienia był wykonany w prawie 97 proc., podatków i opłat lokalnych został zrealizowany 95,9 proc., podobnie jak w przypadku należnych opłat adiacenckich. Mniejsze wykonanie wykazano w opłatach za zajęcie pasa drogowego (ok. 82 proc.) i w rence planistycznej (ok. 91 proc.). Przekroczono zostało wykonanie dochodów z mienia – ok. 106 proc.

Nie został zrealizowany budżet w części dotyczącej dochodów majątkowych. Zamiast 5,1 mln zł udało się uzyskać 1,9 mln zł, na czym w największym stopniu zaważyła niska sprzedaż lokali i nieruchomości (tylko 1,6 mln zł zamiast planowanych 4,8 mln). Jak się okazało, zabrakło chętnych do kupna, chociaż ponawiano przetargi dwu-, a nawet trzykrotnie. Ale też zmieniła się polityka sprzedaży nieruchomości, większe dochody nie wymagały pozbywania się działek. W prawie 111 proc. zrealizowano wpływy pochodzące z przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, ale uzyskana z tego tytułu kwota niewiele znaczyła w sumie dochodów majątkowych.

Inwestycje wraz ze środkami tzw. niewygasającymi (niewykorzystane kwoty w jednym roku przechodzą na następny, nie są stracone) zostały wykonane w 90 proc. – *To zadanie było zrealizowane o 1 proc. średnio wyżej niż w in-*

nych dzielnicach Warszawy – mówił burmistrz Łukasz Jeziorski. W 99 proc. urzeczywistnione zostały koszty projektów zapisanych w budżecie partycypacyjnym 2017 r.

Klub radnych PiS, głosujący przeciw przyjęciu sprawozdania z wykonania dzielnicowego załącznika budżetowego za 2017 r. swoją decyzję uzasadniał tym, że podczas przygotowań do określenia budżetu 2017 r. nie uwzględniono zagrożeń i ryzyk, jakie należało przewidzieć podczas jego realizacji. I w jego imieniu Włodzimierz Zalewski wymienił budowę ul. Jeziorowej, chodnika przy ul. III Poprzecznej, ul. Kwiatów Polskich, drogi między ul. ks. Szulczyka a ul. Zagórzańską, ul. Trzykrotki i ul. Bylicowej, chociaż ze sprawozdania jasno wynikało, że stało się tak albo ze względu na opóźnienie w rozliczeniu faktury, z powodu braku decyzji miasta w sprawie odszkodowań za zajmowane pod te inwestycje grunty lub opóźnień w postępowaniach przetargowych.

Odnosząc się do zarzutów PiS burmistrz Łukasz Jeziorski poinformował, że Zarząd Dzielnicy będzie dążył do przeniesienia odszkodowań za wykup gruntów, na terminy wypłat których nie ma wpływu (długo czeka się na odwołania i ostateczne decyzje), do wydatków bieżących, bo teraz zakłamyją wyniki wykonania inwestycji.

am



Największa inwestycja ostatnich lat – budowa zespołu szkolno-przedszkolnego w Nadwiśle

FOT. AM

KURIER EKOLOGICZNY

Fałszywa troska

● Łukasz Kubik, w imieniu klubu radnych PO na lutowej sesji Rady Dzielnicy zgłosił wniosek o zakupienie dwóch dronów do lokalizacji domów, których właściciele zatrują okolicę używając do ogrzewania zabronionych surowców. Gdy sprawa wróciła na komisję inwestycyjną, radny Janusz Grodecki (PiS) uznał, że to byłby bał na biednych ludzi, których nie stać na zakup opału dobrej jakości.



Wydawałoby się, że takiej inicjatywie tylko przyklasnąć. Wszak z jednej strony jesteśmy zieloną dzielnicą, a z drugiej miejscem o niebezpiecznie wysokim zanieczyszczeniu powietrza, zwłaszcza jesienią i zimą. Drony miałyby być kupione, a następnie używane do wykorzystania Straży Miejskiej.

Zdaniem radnego Janusza Grodeckiego, wystarczyłoby edukowanie społeczeństwa. Co jest może i tańsze, ale czy aby efektywne? Wystarczy przypomnieć sobie działalność edukacyjną, jaka została przeprowadzona przed wprowadzeniem w Warszawie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Mimo przeprowadzenia akcji uświadamiającej tylko 69 proc. warszawiaków segreguje odpady. Reszta albo godzi się płacić więcej za zmieszane, albo pozbywa się odpadów wyrzucając je do okolicznych lasów, na niezabudowane tereny.

Dyskusja, jaka odbyła się na komisji inwestycyjnej, a później na innych (przeciw zakupowi dronów opowiedziały się komisje ładu przestrzennego, budżetowa) była sygnałem, że gdy sprawa ta trafi na Radę Dzielnicy, przeformowanie tego pomysłu nie będzie łatwe. I rzeczywiście nie było. Mnożono wątpliwości. Ponad miarę.

kurier
wawerski
DZIENNIK MIESZKAŃCÓW
DZIELNICY WAWRA

Wydaje Urząd
m.st. Warszawy
dla dzielnicy Wawra

Adres redakcji: 04-713 Warszawa, ul. Żegańska 1,
I piętro, pok. 320

Redaktor naczelny: Andrzej Murat, tel. (22) 443 68 18,
501 671 005, e-mail: amurat@um.warszawa.pl

Skład: Piotr Krojce

Druk: Drukarnia RAJGRAF,

Legionowo, ul. Mazowiecka 50b

Nakład: 7 tys. egz. ISSN 1898-4398

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i redagowania.

KURIER URZĘDOWY | Z BURMISTRZEM ŁUKASZEM JEZIORSKIM
ROZMAWIA ANDRZEJ MURAT

Dron upolityczniony

– Pomysł z zakupem dronów, mających służyć walce ze smogiem w Wawrze, wzbudził wielkie emocje wśród radnych.

– Rzeczywiście. Już po omówieniu tego tematu na posiedzeniach komisji problemowych Rady Dzielnicy było wiadome, że głównie radni opozycyjni będą podważać zasadność zakupu tych urządzeń. Włodzimierz Zalewski (PiS), który – jak powiedział – nie jest przeciwny walce ze smogiem, uważa, że latające nad dachami drony będą służyły straszeniu karami najbardziej niebezpiecznych mieszkańców, których nie stać na zakup dobrego opału. Jego klubowy kolega Andrzej Olszewski wołałby, żeby drony dla Straży Miejskiej kupiło miasto, bo mu wygląda na to, że ten zakup z inicjatywy władz Wawra to działanie PR, mające służyć politycznym celom. Przewodniczący koła radnych PiS Marcin Kurpios określił drona do walki ze smogiem jako „misia na miarę naszych możliwości”, mówiąc, że on nie będzie mógł być dowodem w sprawie oskarżenia o zatrucie powietrza. Andrzej Krasnowolski (PiS), przygotowując się do tej batalii wyciągnął, niczym asa z rękawa, opinię Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, że drony z niskokosztowym oprzyrządowaniem nie dają wiarygodnych wyników pomiaru składu dymu, chociaż te „wawerskie” nie będą miały takiego wyposażenia. Barbara Fajkowska (PiS) uznała, że karanie osób, których nie stać na zakup lepszego paliwa jest niegodziwością. Jej zdaniem walka ze smogiem powinna odbywać się systemowo.

– I co Pan na to?

– Odniosłem wrażenie, że niektórzy radni nie mają wiedzy o podjętych już krokach w celu ograniczenia zagrożenia powodowanego smogiem. O dofinansowaniu wymiany starych pieców na nowe, bardziej ekologiczne i to bez względu na dochody, o czym nie wiedział radny Krasnowolski. O dofinansowaniu instalacji takich jak pompy ciepła, panele słoneczne, ogniwa fotowoltaiczne. O działaniu pt. „Zielone wsparcie”, które przewiduje rekompensatę wzrostu kosztów ogrzewania ponoszonych przez mieszkańców o niskich dochodach, jeśli zdecydują się na wymianę starych kotłów.

– Informowaliśmy o tym szczegółowo w nr 3 „Kuriera Wawerskiego”, pisała o tym prasa ogólnopolska.

– Widocznie nie wszyscy radni, a szkoda, czytają „Kurier”. Do kopert z informacjami o obowiązujących w tym roku podatkach od nieruchomości dołączyliśmy informacje o wyżej wymienionych możliwościach. Ich też niektórzy radni nie przeczytali? Problemowi smogu w Wawrze było poświęcone posiedzenie komisji społecznej Rady Dzielnicy z udziałem osób zaangażowanych w walkę ze smogiem i mieszkańców zainteresowanych problemem. Podczas niej Adam Godusławski (PO) zaproponował kupno dronów. Uczestnicy doszli do wniosku, że należy pomóc, zwłaszcza starszym mieszkańcom, informując ich o dofinansowaniach i rekompensatach oraz w wypełnianiu wniosków i – jak mówiła Hanna Chodecka (PO) – spodobał im się pomysł, aby dron kontrolował ich otoczenie. Postanowiliśmy w Wydziale Obsługi Mieszkańców utworzyć taki punkt. Ale to się nie spodobało radnemu Przemysławowi Zaboklickiemu, który wołałby przeznaczyć związane z tym pieniądze na inny cel.

– Zarzucano Zarządowi, że kupując drony chce zaistnieć medialnie.

– Podczas gdy myślimy o tym, jak poprawić stan powietrza w Wawrze, opozycja w Radzie Dzielnicy szuka drugiego dna w tej inicjatywie. Dezawuuje przydatność dronów, straszy mandatami, oskarża nas o działanie PR, czytaj: pod publiczność. Znak to, że zbliżają się wybory samorządowe. A prawda jest taka, że drony są nowoczesnym urządzeniem lokalizacyjnym – także w przypadku wykrywania zanieczyszczeń powietrza. Zgodził się z tym radny Wawerskiej Inicjatywy Samorządowej Wojciech Godlewski (jego klubowa koleżanka Monika Laskowska-Ludwiczak słusznie zauważyła, że poza sezonem grzewczym drony mogłyby monitorować np. duże imprezy plenerowe) są mobilniejsze od samochodowych laboratoriów Straży Miejskiej. My, poza zakupem, nie będziemy obciążeni dodatkowymi kosztami, umowa użyczenia tego sprzętu ściśle to okre-



śli. Nie jest też tak, że Straż Miejska wykrywa szkodliwe substancje w spalinach i od razu karze delikwenta mandatem. Najpierw mu uświadamia szkodliwość składników, instruuje o tym, jaka może być finansowa pomoc miasta w zastąpieniu starych urządzeń grzewczych nowoczesnymi, w przyłączeniu się do sieci ciepłowniczej czy gazowej. Barbarze Fajkowskiej i Januszowi Grodeckiemu (z PiS) bardzo wymownie odpowiedział Adam Godusławski, że nie zgadza się aby rozgrzeszono gorzej sytuowanych ludzi z tego, że trują sąsiadów. Przy okazji przypomniał, że w przeszłości dzielnica kupiła, a następnie użyczała Straży Miejskiej mobilny fotoradar, gdy wzrosła w Wawrze wypadkowość, a samochód – policji, które to działania się sprawdziły w praktyce.

– Czy są już jakieś wymierne efekty walki ze smogiem w Wawrze?

– Niemal jedna piąta przeprowadzonych w Warszawie kontroli składu popiołów w paleniskach odbyła się w Wawrze. Nasi mieszkańcy złożyli dotąd 53 wnioski o dofinansowanie wymiany pieców, oczywiście chciałoby się, żeby ich liczba była większa. Nasz ZGN dostał 1,5 mln zł na wymianę kotłów w zasobach komunalnych dzielnicy. Jedna osoba wystąpiła z wnioskiem o zrekompensowanie wzrostu kosztów za ogrzewanie po zastąpieniu starego pieca nowym. Jeszcze w tym roku na terenie szkoły przy Bajkowej stanie wojewódzka stacja pomiarowa składu powietrza.

– Po przedyskutowaniu wniosku dotyczącego zakupu dwóch dronów i użyczenia ich Straży Miejskiej zaapelował Pan do radnych, aby w tej sprawie wypowiedzieli się jednym głosem. Odniosło skutek?

– Ośmioro radnych było za zakupem, siedmioro temu przeciwnych, a troje wstrzymało się od głosu. Zatem trudno, powalczymy ze smogiem nie licząc na wsparcie opozycji. W nasze ślady poszła Rada Wawerskiej i też kupi drony dla Straży Miejskiej.

KURIER POŻEGNALNY | NIE ŻYJE MAREK KOCIŃSKI

Ostatnia droga byłego zastępcy burmistrza

14 marca zmarł nagle, w wieku 69 lat były zastępca burmistrza Wawra, a ostatnio prezes Parafialnego Klubu Piłkarskiego Radość, Marek Kociński. Został pochowany w grobie rodzinnym na Cmentarzu Powązkowskim. W kondukcje żałobnym szli obok członków rodziny, przyjaciół, działacze klubu, piłkarze, grupa pracowników Urzędu Dzielnicy z zastępcą burmistrza Leszkiem Baraniewskim, obecny był Jacek Duchnowski, były burmistrz, z którym Marek Kociński pracował w Zarządzie Dzielnicy od końca 2006 r.

Był szefem wawerskiej Platformy Obywatelskiej. Za jego czasów do wawerskiego koła tej partii

przyjęta została po powrocie z pracy w Londynie Hanna Gronkiewicz-Waltz. W połowie 2009 r. złożył rezygnację i przeszedł do pracy w jednej z miejskich spółek. Po odejściu na emeryturę zajął się pracą społeczną, został prezesem PKS Radość, klubu, w którym w A-klasowym zespole grają jego synowie Andrzej i Wojciech. Z ich sportowych osiągnięć był bardzo dumny.

W końcu ub. r. Marek Kociński gościł na uroczystości 10-lecia „Kuriera Wawerskiego”, podczas której z właściwym sobie poczuciem humoru starał się przekonać gości, że był przeciwny wydawaniu

gazety. Oczywiście nikt temu nie dał wiary. Jeszcze kilka – kilkanaście dni przed śmiercią, gdy uzgadniał jakieś sprawy w wydziale kultury, promocji i sportu, rozmawialiśmy o poprawie stanu infrastruktury PKS Radość. Nie wyglądał już wtedy zbyt dobrze, bo nie dbał odpowiednio wcześniej o zdrowie, ale nie jeszcze nie zapowiadało, że stanie się to, co się stało.

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Marka Kocińskiego

Byłego zastępcy burmistrza Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy, zasłużonego wawerskiego samorządowca i działacza sportowego.

Najbliższej Rodzinie Zmarłego

wyrazy najszczerzego współczucia składają

Zarząd Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy i pracownicy Urzędu Dzielnicy

KURIER STOŁECZNY | SESJĘ RADY WARSZAWY
RELACJONUJE TOMASZ TRETTER

Więcej na inwestycje i walkę ze smogiem

● Z 68 projektów uchwał zaprezentowanych na LXIII sesji Rady Warszawy 22 marca br. kilka dotyczyło bezpośrednio Wawra. Wprowadzone zmiany w nakładach inwestycyjnych spowodują, że nasz Wawer będzie rozwijał się jeszcze sprawniej.

Głosami radnych wprowadzone zostały zmiany w nakładach inwestycyjnych. Rada Warszawy przyznała środki na budowę ciągu pieszo-jednego między ul. Wiselki i ul. Orłowskiego. Rada przyznała pieniądze na dalszą rozbudowę infrastruktury sportowej i rekreacyjnej w wawerskich placówkach oświatowych, mając na względzie potrzebę poprawy sprawności fizycznej oraz zdrowia dzieci i młodzieży. Dodatkowe pieniądze, o które skutecznie zabiegała mieszkanka Wawra i jednocześnie wiceprzewodnicząca Rady Warszawy Ewa Masny-Askana, przeznaczono na przekształcenie sali gimnastycznej po gimnazjum nr 103 w salę koncertową z prawdziwego zdarzenia w Wawerskim Centrum Kultury. Ponadto dzięki dodatkowym środkom finansowym nasz Wawer stanie się jaśniejszy, bo poprawi się oświetlenie uliczne w dzielnicy, a więc i bezpieczeństwo pieszych oraz rowerzystów.

Są też dobre wiadomości dla rodziców. Rada Warszawy zaaprobowwała trzy ważne projekty, a mianowicie: przeciwdziałania próchnicy u dzieci, korekty wad postawy u 14 tys. uczniów oraz badań przesiewowych słuchu u 28 tys. uczniów z klas I i VI. Programy te będą realizowane od września do czerwca 2019 roku.

Kolejne działania władz miasta w walce ze smogiem. Rada Warszawy w ramach walki ze smogiem, zwiększyła z 75 do 100 proc. dofinansowanie wymiany starych pieców na nowe osobom o niskich dochodach, rodzinom wielodzietnym i z osobami niepełnosprawnymi. Zwiększona została także pula środków przeznaczonych na zrekompensowanie wzrostu opłat za ogrzewanie po wymianie starych pieców na nowe z programu „Zielone wsparcie”. To była udana sesja Rady Miasta dla naszego Wawra.



KURIER STOŁECZNY
| WIĘCEJ SPORTU I REKREACJI

Boiska pod dachem

Ewa Masny-Askana, wiceprzewodnicząca Rady Warszawy



Zmiany w organizacji oświaty, na chybicka wprowadzone przez rząd PiS, spowodowały zwiększenie się liczby uczniów w szkołach podstawowych. Nie przybyło natomiast, z małymi w Wawrze wyjątkami, sal lekcyjnych. Najgorzej wygląda sprawa lekcji wychowania fizycznego. Są placówki, w których zajęcia, z konieczności, prowadzone są na korytarzach, w warunkach dalekich od wymaganych. Z własnych doświadczeń pamiętam dyskomfort ćwiczeń na korytarzu. Stąd mój pomysł, aby wykorzystać na te lekcje przyszkolne boiska, poprzez nakrycie ich dachem z włókna poliestrowego. Na mój wniosek Rada Warszawy przeznaczyła na ten cel 3 870 000 zł. Przykryte będą boiska przy SP nr 128, nr 140, nr 218, nr 204, nr 216, nr 86 oraz boisko przy ul. Skalnicowej, z którego korzystać będą uczniowie nowej szkoły. Wiem, że Zarząd Dzielnicy planuje rozbudowę szkół przy ul. Przygodnej oraz Bartoszyckiej, a więc i tam już niedługo będą lepsze warunki dla rozwoju sportu i rekreacji niż dotychczas.

KURIER HISTORYCZNY | CZWORO URATOWANYCH ŻYDÓW W WAWRZE

Pomysłowa skrytka na przeżycie

● Elżbieta Nevius, z domu Niewiarowska, dziś mieszkająca w USA w stanie Nowy York, w latach 70. pracująca w ZWAR, znajduje na stronie Ciekawy Wawer interesujący tekst o tym, że w domu przy obecnej ul. Barbórki 16 w Starym Wawrze przechowywana była żydowska rodzina Kaufman-Szapiro. Pamięta to, była wtedy małą dziewczyną, więcej dowiaduje się od matki.

W przeczytanym tekście dostrzega brak informacji o tym, że narażone było za ukrywanie Żydów nie tylko życie Stefana Petriego, ale także innych członków jej rodziny.

Ala wróćmy do historii zamieszczonej na Ciekawym Wawrze. Stefan Petri, ożeniony z Janiną Niewiarowską, mieszkał przy ul. Halickiej (dziś Barbórki) na parterze. Janina Niewiarowska była siostrą Stanisława Niewiarowskiego, ojca Elżbiety Nevius. Stanisław mieszkał na I piętrze z najmłodszym bratem Zygmuntem. Przy ul. Styłowej w osiedlu Wawer żyła jego siostra Florentyna. Naprzeciw domu przy Halickiej mieszkał brat Stanisława – Jerzy. Rodzina utrzymywała ze sobą kontakty. W 1939 r. Florentyna z mężem i synem świętowała Boże Narodzenie u Petrich i tylko dzięki temu uniknęli aresztowania i rozstrzelania 27 grudnia.

Inż. Stefan Petri, z wykształcenia elektryk, na początku wojny na wypadek jakiegos zagrożenia zbudował w domu, w piwnicy, za pralnią, niewielką skrytkę, do której wchodziło się przez szafę. W 1942 r. umieścił w niej zbiegłą z getta czteroosobową żydowską rodzinę Kaufman-Szapiro, którą znał przed wojną. W dzień zbiegowie ukrywali się w schowku, wychodzili z niego tylko w nocy. Któregoś dnia Niemcy zrobili rewizję w domu

zamieszkanym przez Petrich i Niewiarowskich. Prawdopodobnie w wyniku czyjegoś donosu. – *Kto nim był, nikt z mojej rodziny się nie dowiedział* – mówi Elżbieta Nevius. Psy towarzyszące Niemcom nie wywęchały skrytki gdyż Stefan Petri przewidując rozniecił w domu i w piwnicy preparaty z nikotyny, przytępiające skutecznie ich węch.

Ten nalot był jednak sygnałem, że można się było spodziewać kolejnej rewizji. Stefan Petri buduje drugą skrytkę. Pod podłogą piwnicy, wyposaża ją w telefoniczny aparat, silnik elektryczny, sprężarkę powietrza. Zbiegowie z getta wychodzą z niej we wrześniu 1944 r., gdy nastąpiło wyzwolenie Pragi.

Wykopanie drugiego schowka nie było proste, coś trzeba było zrobić z wydobywanym piaskiem. – *Prawdopodobnie był wrzucany do basenu, jaki znajdował się na posesji* – pamięta pani Elżbieta.

Jak później wspominał Jerzy Szapiro, zmarły w 2011 r. profesor neurochirurg, jeden z ukrywających się synów Elli Szapiro, przebywali w ukryciu 650 dni. Jego brat Marek, neurolog, szachista, wyemigrował do Szwecji i zmarł tam w 2002 r. Stefan Petri zmarł w 1987 r., ale sześć lat wcześniej zostali z żoną Janiną z Niewiarowskich, ciotką Elżbiety Nevius, i synem Marianem uhonorowani tytułem „Sprawiedliwy wśród narodów świata”.



Dom przy ul. Barbórki, dawniej Halickiej, w którym urządzono skrytkę do przechowywania Żydów

Elżbieta Nevius nie neguje zasług inż. Stefana Petriego w ukrywaniu rodziny Szapiro. Twierdzi jednak, że udział w jej ocaleniu mieli także jej ojciec Stanisław oraz jego brat Zygmunt, i że tak samo byli narażeni na śmierć w przypadku dekonspiracji kryjówki. Zamierza wystąpić do Instytutu Yad Vashem o uznanie, że i oni przyczynili się do uratowania tej żydowskiej rodziny.

Budynek przy dawnej ul. Halickiej, a dziś Barbórki, w 1982 r. został wpisany, z uwagi na wartość historyczną, do rejestru zabytków.

Dziś na piętrze mieszka w nim Elżbieta Niewiarowska, córka Zygmunta, a na parterze współwłaściciele niespokrewnieni z inż. Petrim. Pani Elżbieta nie kryje, że wpisanie tego domu do rejestru zabytków to same kłopoty. – *Nie można nic zrobić, żadnej naprawy, remontu bez zgody konserwatora* – żali się. Tymczasem wymaga on ocieplenia, bo koszty ogrzewania są bardzo duże, wymiany okien. – *No to poradzono nam ocieplenie... od wewnątrz* – mówi. Zdaniem Elżbiety Niewiarowskiej ochronie konserwatorskiej powinna podlegać tylko piwnica. Drugi współwłaściciel, pytany czy jest zachowany schowek pod piwnicą, lakonicznie mówi, że coś tam jest i ucina jakąkolwiek dalszą rozmowę.

KURIER KULTURALNY | DZIEŃ TEATRU WSPOMNIENIOWO

W zespołach, solo i w duecie po kraju i po świecie

W jaki sposób uczcić Międzynarodowy Dzień Teatru – zastanawiali się aktorzy Teatru Falenica. Zdecydowali się na zorganizowanie w filii WCK spotkania z Ireną i Zbigniewem Rogowskimi, artystami związanymi aktorsko i instruktorsko z falenicką filią Wawerskiego Centrum Kultury.

Uroczystość. Miejsce: duża, jak na tamtejsze warunki, sala widowiskowa. W piwnicy. Wzdłuż zachodniej ściany, tej z oknami – widownia, naprzeciw stolik, na nim wazon oczekujący kwiatów, lampka z kolorowym witrażowym abażurem, dwa podesty, pianino. Na zachodniej ścianie... wystawa fotografii. Irena Rogowska raz tu, raz tam, w młodości brunetka, później blondynka. Zbigniew Rogowski w marynarskiej czapce, w kapeluszu, z laseczką, w otoczeniu pięknych pań.

Kariera. Te fotografie to tylko fragment uwiecznionej drogi aktorskiej i estradowej tej pary. Reszta, o wiele większa, zawarta jest



Irena i Zbigniew Rogowsky zrewanżowali się organizatorom spotkania śpiewając znane tanga FOT. AM



Członkowie Teatru Falenica zaskoczyli artystyczne małżeństwo piosenkami przerobionymi tekstowo FOT. AM

w prywatnych albumach. A za każdym zdjęciem kryje się ciekawa historia. Np. z występów zespołu estradowego Marynarki Wojennej „Flotylla”, które połączyły wcześniejszą śpiewaczkę mezzosopranową Operetki Gliwickiej, instruktorkę z domu kultury, członkinię „Mazowsza” ze Zbigniewem, mającym ugruntowaną pozycję na Wybrzeżu. Estrada to był dla obojga żywioł – bez przerwy występy, przygotowania do nowych programów, tworzenie własnych, ubieganie się o artystyczne kategorie, od których zależały stawki. To wyjazdy w długie trasy. – *Gdy występowałam razem z Hanką Bielicką, jednego dnia graliśmy w czterech różnych miejscach. Gdy narzekałam, że marznę w rozklekotanej nysce, Bielicka mówiła: a ja już w takich warunkach przemieszczam się 20 lat* – wspominała pani Irena. Niezapomniane są występy z Mieczysławem Foggim, w kraju i za granicą. – *Gdy my przed wyjściem na scenę rozgrzewaliśmy swoje struny głosowe śpiewając, on w garderobie coś tam mruczał i z marszu wychodził przed widownię.*

Holdy. Były okolicznościowe wiersze Rafała Ostrowskiego. „Piosenka jest dobra na wszystko” – ten utwór zadedykował Irenie i Zbigniewowi Rogowskim Krystian Skoczek, ich wychowanek. Dla pani Ireny zespół teatralny zaśpiewał przerobioną piosenkę o dziewczynnie z „Albatrosa”, a dla pana Zbigniewa dawny szlagier z apelem „Zbysiu, zakochaj się”. W rewanżu Rogowsky zaśpiewali w duecie znane tanga z tangiem „Milonga”. Bo tak już w ich artystycznym życiu było, że raz były występy solo, a raz w duecie.

am

KURIER SPORTOWY | ZAWODY NA PŁYWALNI OSIR WAWER

Aktorzy pływali po mistrzowsku

Polscy aktorzy już po raz 14. rozgrywali swoje Mistrzostwa Polski w pływaniu i po raz kolejny gościła ich anińska pływalnia wawerskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

W tym roku w zawodach wzięło udział prawie 30 adeptów sztuki filmowej i teatralnej. Zabrakło tym razem zmarłego w ub. r. Marka Frąckowiaka, nie startował, tak jak kiedyś, Karol Strasburger. Prym wiodła aktorska młodzież, na

ogół występująca w serialach telewizyjnych, ale z uprawiania tego sportu nie rezygnuje – jak można się było przekonać – weteranka mistrzostw, Małgorzata Potocka. Pływające aktorki po raz pierwszy wystąpiły w jednoczęściowych kostiumach jednej firmy, różniących się jedynie kolorystyką, a także w jednakowych klapkach.

Zawody te przeprowadzane są w podstawowych stylach pływackich, pod okiem licencjonowanych sędziów Polskiego Związku Pływackiego. Na najlepszych czekają nagrody ufundowane przez sponsorów, w tym także wawerskich, no bo któż by sobie odmówił przyjemności wręczenia upominku pięknej aktorce czy przystojnemu aktorowi.



Około 30 aktorów co roku uczestniczy w Mistrzostwach Polski na pływalni OSiR Wawer w Aninie FOT. OSiR



Medale zwycięzcom w poszczególnych stylach wręczał burmistrz Łukasz Jeziorski i jego zastępca Leszek Baraniewski FOT. OSiR

Tytuły mistrzowskie wywalczyli Agata Sasinowska, absolwentka Wydziału Aktorskiego Akademii Teatralnej w Warszawie, znana z ról m.in. w serialu „Na dobre i na złe”, w „Lekarzach”, „Singielce” (powtórzyła sukces sprzed dwóch lat) i Karol Biernacki, absolwent PWST w Krakowie, który zagrał w filmach „Amok”, „Totem”, „Planeta singli”.

Mistrzostwa obserwowali kibicując, a następnie wręczając nagrody, burmistrz Łukasz Jeziorski i zastępca burmistrza Leszek Baraniewski.

am

KURIER SPOŁECZNY | KONTROWERSYJNA (?)
INICJATYWA RADY SENIORÓW



Wnuki pytały, babcie i dziadkowie odpowiadali

● Jak pomóc wnukom zbliżyć się do dziadków, dowiedzieć się o nich więcej? Jak poinformować seniorów, że dzielnica Wawer ma dla nich atrakcyjną ofertę? Jak dowiedzieć się więcej o potrzebach i troskach seniorów? Odpowiedzi na te pytania miała dać ankieta skierowana do 13 szkół podstawowych w naszej dzielnicy. Zadaniem uczniów starszych klas było odwiedzić swoich seniorów z okazji Dni Babci i Dziadka i poprosić ich o udział w ankiecie.

Szkoły w większości bardzo pozytywnie zareagowały na tę inicjatywę, widząc jej pedagogiczne zalety. Na początku lutego otrzymaliśmy ponad 200 odpowiedzi. Ankieta objęła tylko część kilkunastotysięcznej grupy wawerskich seniorów, więc można postawić jedynie ostrożne hipotezy. Pierwsza z nich dotyczy małej znajomości programu edukacyjnego, kulturalnego i sportowego, jaki oferują instytucje finansowane przez Urząd Dzielnicy: Uniwersytet Trzeciego Wieku, Wawerskie Centrum Kultury i jego filie, kluby seniora oraz Dom

Opieki Caritasu. Niepełną wiedzę na ten temat wykazały 73 osoby. Może poprawi tę sytuację wydanie informatora inicjowanego przez Radę Seniorów.

Jakość życia wawerskich babć i dziadków bardzo pogarszają różne kłopoty zdrowotne (skarży się na nie ponad 1/3 respondentów), a część z nich wskazuje na przykrości związane z kolejkami do lekarzy. Mimo to 1/4 z nich jest gotowa do podjęcia pomocy innym, np. w formie drobnych prac remontowych lub robienia zakupów, spacerów, lektury, gotowania dla

potrzebujących, czy opieki nad zwierzętami, pomocy dzieciom w nauce, itp.

Wiele osób skarżyło się na złe zachowanie rodaków (m.in. wandalizm, zaśmiecanie lasów, palenie śmieci w ogródkach, hałasowanie, chamstwo na ulicach, nierzetelność). Niektórzy podawali, że jakość życia pogarsza im smog. To bardzo ważna rzecz, ponieważ znaczna grupa seniorów preferuje spacer jako ulubiony sposób spędzania czasu.

Seniorzy postulowali m.in. naprawę dróg i chodników, których stan utrudnia im chodzenie. Także zmianę systemu opieki zdrowotnej na bardziej przyjazny seniorom, stworzenie nowych miejsc spotkań, klubów seniora i domów spokojnej starości.

Obszerniejsze opracowanie wyników ankiety pojawi się na internetowej stronie warszawskich rad seniorów <http://www.wrs.waw.pl/> i na FB Wawerska Rada Seniorów.

Wbrew krytycznym głosom, jakie padły pod adresem projektu ze strony niektórych członków komisji społecznej Rady Dzielnicy, Rada Seniorów uważa go za udany, ponieważ z ankiet wynika, że wiele babć i dziadków było zadowolonych z zainteresowania przejawianego przez wnuków i chętnie dzielili się z nimi swoimi problemami. Przy okazji powstał materiał do przemyśleń i podstawa do nowych inicjatyw Rady.

Barbara Wizimirska
Rada Seniorów Dzielnicy Wawer

KURIER KULTURALNY | MARZANNY – WDZIĘCZNY TEMAT TWÓRCZY

Rodzinne pożegnanie zimy

● 21 marca, jak każe tradycja, pożegnaliśmy się z zimą. W filii Zastów Wawerskiego Centrum Kultury podsumowując konkurs na Marzannę.



Marzanny nadesłane na konkurs

FOT. AM

Nadesłane na konkurs prace zostały – jak zawsze – wyeksponowane na terenie tej placówki. Od kilkunastocentymetrowych po wielkości człowieka, wykonane przez rodzinne zespoły, z najprzeróżniejszych materiałów: wzorzystych tkanin, tiulu, krepiny, a nawet pęków trzciny. Na głowach wstążki, kokardy, kwiaty, kapelusze. Suknie strojne, fartuszek, w rękach niektórych – torebki. Oczy namalowane sadzą, flamastrami, wykonane z guzików, a nawet z piłeczek ping-pongowych. Jedno było podobne – oblicza Marzann, mało sympatyczne, utożsamiane z nielubianymi mrozami, pluchami.

Gdy już rozdano dyplomy, zapłonęło ognisko, ustawia się kolejka po kielbaski, bułeczki, gorącą herbatę z cytryną. Zapelniał się dziećmi plac zabaw, niektórzy rozgrzewali się ćwicząc na siłowni plenerowej. Była część artystyczna-zabawowa. I była nadzieja, że pozbywszy się Marzanny nadzieje prawdziwa, a nie tylko kalendarzowa wiosna.

am



Zdjęcie laureatów konkursu – dzieci wraz z rodzicami

FOT. AM

KURIER KRÓTKO

Śledztwo na nowo

Po 26 latach wznowiono śledztwo w sprawie zabójstwa byłego premiera Piotra Jaroszewicza i jego żony Alicji Solskiej, mieszkających wówczas przy ul. Żorzy w Aninie. Ponad ćwierć wieku temu aresztowano czterech domniemych sprawców, pospolitych włamywaczy, ale nie udowodniono im udziału w tym morderstwie i zostali zwolnieni. Teraz pojawiły się nowe szczegóły okoliczności zabójstwa. Policja aresztowała trzech członków dawnej grupy przestępczej – tzw. „karateków”. Dwóch z nich przyznało się do zabicia byłego premiera i jego żony, trzeci odmówił składania zeznań. Istnieje wreszcie prawdopodobieństwo, że poznamy prawdziwe przyczyny tego bulwersującego morderstwa, bo na pewno nie był nim motyw rabunkowy.

WAWERSKI PIKNIK RODZINNY
ZARZĄD DZIELNICY WAWER M.ST. WARSZAWY,
PROBOSZCZ PARAFI DOBREGO PASTERZA
I WAWERSKIE CENTRUM KULTURY
ZAPRASZAJĄ NA

22/04/2018
14:00-22:00 PIKNIK RODZINNY ul. PRZEWODOWA 15/20

ENIEJ

Strefa dobrego smaku
strefa dla najmłodszych
zabawy gry i zabawy
warsztaty taneczne
animatory i artyści
Wawerskiego Centrum Kultury
zespół coverowy Life Club Band

KONCERT godz. 20:30
wstęp wolny ul. Przewodowa 15/21

Organizatorzy: WAWERSKIE CENTRUM KULTURY, PARAFIA DOBREGO PASTERZA, ZASTÓW

KURIER SPORTOWY | ŚCIANKA W SP NR 76 MA OPERATORA

Wspinanie się to nowa w Wawrze atrakcja

● Ścianka wspinaczkowa wykonana w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 76 w Falenicy ma już operatora. 17 marca we władanie na mocy podpisanej ze szkołą umowy objęła ją Wspinarnia Wawer.

Odbędzie się to w obecności gospodarza obiektu dyrektor Marii Maciak, założycieli i instruktorów Wspinarni Wawer oraz osób zainteresowanych taką formą aktywnego spędzania czasu.

Podczas tej inauguracji przedstawione zostały zasady korzystania ze ścianki. Do godz. 16 w dni robocze jest ona dostępna dla uczniów szkoły. Od

poniedziałku do piątku Wspinarnia Wawer organizuje zajęcia dla początkujących i zaawansowanych w godz. 16-22, w soboty w godz. 11-22, a w niedzielę w godz. 11-20. Szkolenia odbywają się we wtorki od 18, w czwartki od 19, a w soboty od 16 (zapisy pod tel. 691 604 919, 607 164 969).

Falenicka ścianka to jedyny taki obiekt w tej części miasta i okolicy. Są na niej wytyczone trasy oznaczone odrębnymi kolorami. Ma płaskie fragmenty, stopniem trudności dostosowane do możliwości uczestników zajęć, ale także nawisy – te już dla zaawansowanych. Pokonywać je można posługując się linami tzw. statycznymi – umocowanymi na stałe na górze lub przy pomocy lin dynamicznych, wymagających asekuracji instruktora lub innego doświadczonego zawodnika. Uczestnicy wspinania się zakładają na siebie specjalne uprząże – podczas inauguracji pokazano, jak to należy robić by wspinaczka była bezpieczna.

Gościem specjalnym otwarcia działalności Wspinarni Wawer był Mikołaj Nowotnik, uprawiający bouldering czyli sportowe wspinanie się. Ma na swoim koncie sukcesy. W 2016 r. w zawodach Pucharu Polski Seniorów i Młodzieżowców zajmował 4,5 i 7 miejsce, a w Camp4 Bouldering Cup w 2017 r. był drugi. Jego największym dotychczasowym osiągnięciem było przejście bouldera Bindu 8B w Albarracín w Hiszpanii, dzięki czemu uzyskał mistrzowską klasę sportową. Podczas inauguracji w Falenicy wspiął się pokazowo na ścianę z nawisem.



Mikołaj Nowotnik w pokazowej wspinaczce

FOT. AM

KURIER CZYTELNIKÓW

Pomóżmy ptakom

Zbliża się wiosna, najwyższy czas aby zbudować budkę lęgową dla ptaków – przekonuje mieszkaniec Zastowa Zygmunt Roszyk, ogrodnik.

Są dwa wyjścia z sytuacji: kupno gotowej lub zrobienie samemu (większa satysfakcja). Zalecany materiał to nieheblowane drewno sosnowe lub iglaste, na pewno nie skleki czy płyty paździerzowe, deski o grubości 2-3 cm. Na daszki można zastosować papę lub materiał plastikowy.

Budka powinna mieć dach jedno- lub dwuspadowy, przekrój prostokątny, przednią ściankę niższą od tylnej i otwór wlotowy. Nie powinno się na zewnątrz mocować patyczków prostopadłych do ścianki, bo to ułatwia wizytę drapieżników. Warto natomiast w środku, pod otworem umieścić półeczkę, a ułatwi ona opuszczanie budki lokatorom. Dobrze jest tylną ściankę umocować na zawiasach, co umożliwi czyszczenie budki przynajmniej raz w roku.

Wymiary budki lęgowej zależą od gatunku ptaków. Dla ptaków małych (wróble, sikorki, mazurki) przekrój poprzeczny powinien mieć wymiary 13×13 cm, wysokość przedniej ścianki – 25 cm, tylnej 27 cm, średnica otworu 2,7-3,5 cm, otwór 15 cm od dna. Dla większych ptaków budujemy budki o przekroju 15×15 cm, o ścianie przedniej 35 cm, tylnej 38 cm, otworze o średnicy 5-5,5 cm, umieszczonym 20 cm od dna budki.



KURIER SZKOLNY | ROZSTRZYGNIECIE KONKURSÓW

Poetycko o kobietach, literacko o innych

8 marca w Wawerskim Centrum Kultury odbyła się II edycja Konkursu Recytatorskiego „Kilka słów ... o kobietach”, zorganizowanego przez polonistki SP nr 204, objęty patronatem przez Zarząd Dzielnicy Wawer i WCK Międzyziesie. Wzięło w nim udział 17 uczestników z warszawskich i podwarszawskich szkół podstawowych oraz oddziałów gimnazjalnych. Uczestników oceniało jury w składzie: Agata Ludwiniak, Ewa Andrearczyk, Agnieszka Kapela oraz Andrzej Fedorowicz, aktor teatralny i filmowy. Poziom był wysoki, uczniowie sięgnęli po utwory m. in. Adama Mickiewicza, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Wisławy Szymborskiej, Juliana Tuwima.

Jury, uwzględniając dobór repertuaru, stopień pamięciowego opanowania tekstu, poprawną deklamację i interpretację tekstu, ogólny wyraz artystyczny oraz

zasadność użycia środków teatralnych (ruch, rekwizyt, gest), wyłoniło laureatów. Na poziomie oddziałów gimnazjalnych: Agatę Tobiasz, Gabriele Elis i Gabriełę Podgórską – wszystkie ze SP nr 204, SP 204 w Warszawie, a wśród reprezentantów szkół podstawowych Wiktorię Guzek, SP 154, Jakubą Mierzwę, SP 112 i Jana Brzezińskiego, SP 7 w Legionowie. Nagrodę



specjalną przyznano Janowi Piętakowi, uczniowi SP nr 7 w Legionowie za wiersz pt. „Wyznanie”, napisany przez Janka i jego tatę.

Agnieszka Suchocka

Tego samego dnia w tym samym miejscu uroczyste zakończono II Międzyszkolny Konkurs Literacki pt. „Inny obok nas... za chmurami zawsze świeci słońce”. Nadesłane na ten konkurs teksty są niezbitym dowodem na to, że problemy takie jak tolerancja, poszanowanie i akceptacja tego, co inne i niezwykłe nie są obojętne współczesnemu pokoleniu młodych ludzi. Wśród uczestników większość stanowili uczniowie szkół podstawowych.

Najwyżej w kategorii klas IV-VI oceniono pace Antoniny Wasilewskiej ze SP nr 7 w Legionowie, Mai Jastrzębskiej ze SP nr 218 i Mai Matuszewskiej ze SP nr 7 w Legionowie, a w kategorii uczniów klas VII i gimnazjów – Krzysztofa Pietrzaka z kl. II G w SP nr 204, Marty Skórki z kl. VII SP nr 218 i Aleksandry Sutyniec z kl. VII SP nr 128.

Daria Solecka i Magdalena Duraj-Kwas

FOT. AGNIESZKA SUCHOCKA

KURIER SPORTOWY | WSPIERAMY SIATKÓWKĘ

Zwycięskie ONICO

● Dzielnica Wawer wspiera warszawską siatkówkę. Patronowaliśmy meczowi drużyny ONICO Warszawa z KS Aluron Virtu Zawiercie, który został rozegrany 12 marca br. na stołecznym Torwarze.

Pojedynek był bardzo zacięty, o wyniku ko-
rzystnym dla warszawskiej drużyny zadecy-
dowały ostatnie fragmenty spotkania. ONICO
pokonało gości 3:2. Pierwszego seta wygrało
ONICO, następne dwa rywal, a końcówka znów
należała do warszawiaków.



Gdy patronowaliśmy drużynie ONICO w meczu na Torwarze,
drużyna zajmowała czwarte miejsce w tabeli FOT. ONICO

Mecz obejrzały na trybunach dzieci z dwóch
wawerskich szkół z klasami o profilu sportowym
– SP nr 109 w Zerzeniu przy ul. Przygodnej
i SP nr 204 w Radości przy ul. Bajkowej. Młodym
kibicom siatkówki towarzyszyli oprócz
nauczycieli burmistrz Wawra Łukasz Jezierski,
jego zastępcę Leszek Baraniewski i radny
Michał Żebrowski.

ONICO jest drużyną założoną
w 2016 r., a od 2017 gra w siatkarskiej
Plus Lidze. I chociaż nie ma w niej wy-
bitnych siatkarskich gwiazd, po spotkaniu
w Aluronem Virtu Zawiercie zajmowało
czwarte miejsce w tabeli. Zdobyło 51 pkt
w 24 rozegranych meczach, odnosząc
18 zwycięstw i ponosząc sześć porażek.
W tym czasie na czele tabeli była ZAKSA
Kędzierzyn Koźle – 65 pkt, przed Skrą
Bełchatów – 55 pkt i Treflem Gdańsk
– 25 pkt (po rozegraniu jednego meczu
więcej).

Trenerem ONICO Warszawa jest Fran-
cuz Stephane Antiga, były – jak pamięta-



Upominki od dzielnicy wręczał zawodnikom zastępca
burmistrza Leszek Baraniewski FOT. ONICO

my – trener kadry Polski. Wspiera go w pracy
jako asystent Włoch Fabio Storti. W zespole są
obcokrajowcy – Kanadyjczyk Shartone Vernon-
Evans, Francuzi Antoine Brizard i Guillaume
Samica oraz Macedończyk Nikola Gorgiev. Z Po-
laków największą dotąd karierę zrobił Andrzej
Wrona (najwyższy – 206 cm wzrostu), który
w reprezentacji kraju rozegrał 38 meczów.

am

KURIER SPORTOWY | PIŁKARSKA A KLASA PRZED FINISZOWYMI MECZAMI

Wiosenny powrót na boiska

● 11 listopada zakończyła się jesienna runda piłkarskich seniorskich rozgrywek
wawerskich klubów w A klasie, w marcu ruszają mecze rundy wiosennej.

PKS Radość pierwszy tegoroczny ligowy
mecz zagrał 24 marca na wyjeździe z Borem
Regut, a PKS Victoria Zerzeń wystartował dzień
później, także na wyjeździe, w Józefowie w spo-
tkaniu z Józefowią II.

Po rundzie jesiennej, po rozegraniu 12 me-
czów, PKS Radość znalazł się na czwartym
miejscu tabeli z 20 zgromadzonymi punktami.
Tyle samo miała je Wisła Dziecinów, przy czym
radościanie okazali się mniej bramkostrzelni
(strzelili 21 goli, tracąc 14), natomiast zawodnicy
Wisły strzelili 34 bramki, tracąc jednocześnie 36,
co znaczy, że rywal PKS aspirujący do trzecie-

go miejsca w tabeli ma lepszy atak od obrony.
Natomiast PKS Victoria Zerzeń zajął 9 miejsce,
gromadząc 13 pkt (stosunek bramek 16:22). Po
rundzie jesiennej I m w tabeli zajmował Mazur II
Karczew (32 pkt, stosunek bramek imponujący
– 31:4), a II MKRS Wisła Maciejowice (31 pkt,
bramki 41:13).

W rundzie wiosennej, która zakończy się
w czerwcu, jest 15 ligowych kolejek. PKS Ra-
dość mocno przepracował zimową przerwę,
odbył sześć sparingowych spotkań. Wygrał
m.in. 5:2 z Victorią II Sulejówkę, 4:1 z Gwardią
Warszawa, zremisował 0:0 z Wkrą Pomiecho-
wek i przegrał 1:3 z MKS II
Piaseczno. Mało tego, wzmocnił
się transferami. W klubie tym
zagrają Patryk Olszewski, rocz-
nik 91 pozyskany z Advitu Wi-
ązowna, występujący w obronie
i jako środkowy pomocnik oraz
Kacper Korona, rocznik 96,
środkowy obrońca i środkowy
pomocnik, który ostatnio wystę-
pował w Jutrzence Warta.

am



FOT. PKS RADOŚĆ

KURIER CZYTELNIKÓW

| SPACER Z WŁASNĄ TOREBKĄ

Sprzątamy po czworonogach

Mieszkam w Marysinie Wawerskim – pisze
Czytelniczka – i trudno mi się pogodzić z tym, jak
zanieczyszczone są przez psie odchody trawniki,
place zabaw, podwórka. Gdy zwracam uwagę wła-
ścicielom czworonogów, odpowiadają, że niedo-
stępne są dla nich odpowiednie torebki, że nie ma
wydzielonych miejsc, w których psy mogłyby się
załatwiać. Więc jak to jest?

Wyjaśniamy. Torebki na psie odchody były
rozdawane w urzędach m.st. Warszawy w ramach
kampanii edukacyjnej prowadzonej przez miasto,
która już się zakończyła. Zgodnie z Regulaminem
utrzymania czystości i porządku na terenie m.st.
Warszawy, **właściciele psów są zobowiązani do
bezwzględnego usuwania odchodów do ozna-
kowanych pojemników, koszy lub pojemników
na odpady zmieszane.** Zatem właściciel psa, wy-
chodząc z nim na spacer, powinien mieć pod ręką
własną torebkę na odchody. Trudno oczekiwać, że
to podatnicy będą je finansować.

W planach dzielnica nie ma urządzania psich
parków. Można w tej sprawie złożyć projekt w ra-
mach budżetu partycypacyjnego i liczyć na to, że
w głosowaniu zyska społeczne poparcie.